



CONGREGATIO PRO CLERICIS



SYNODUS EPISCOPORUM

Watykan, 19 marca 2022 r.

Prot. n. 220083

Drodzy Księża,

Oto jesteśmy, dwaj spośród Waszych braci, także kapłani! Czy możemy Wam zająć chwilę czasu? Chcielibyśmy podzielić się z Wami czymś, co dotyczy nas wszystkich.

„*Kościół Boży jest zwoływany na Synod*”. Od tych słów zaczyna się Dokument przygotowawczy do Synodu 2021-2023. Przez te dwa lata cały Lud Boży jest zapraszany do refleksji nad tematem *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja*. To nowość, która może wzbudzić zarówno entuzjazm, a nawet zakłopotanie.

Jednak «w pierwszym tysiącleciu „podążanie razem”, czyli praktykowanie synodalności, było zwyczajnym sposobem postępowania Kościoła». Sobór Watykański II wydobył na światło ten wymiar życia eklezjalnego, tak ważny, że św. Jan Chryzostom mógł stwierdzić: „Kościół i Synod są synonimami” (*Explicatio in Psalmum 149*).

Wiemy, że dzisiejszy świat pilnie potrzebuje braterstwa. Nie zdając sobie z tego sprawy tęskni za spotkaniem z Jezusem. Jak jednak możemy sprawić, by to nastąpiło? Potrzebujemy wsłuchać się w głos Ducha Świętego razem z całym Ludem Bożym, aby odnowić naszą wiarę i znaleźć nowe sposoby oraz język dzielenia się Ewangelią z naszymi braćmi i siostrami. Proces synodalny, który proponuje nam Papież Franciszek, ma właśnie ten cel: wyruszyć razem, we wzajemnym słuchaniu, w dzieleniu się pomysłami i planami, aby ukazać prawdziwe oblicze Kościoła: gościnny „dom”, z otwartymi drzwiami, zamieszkały przez Pana Jezusa, który jest ożywiany poprzez braterskie relacje.

Abyśmy nie popadli w niebezpieczeństwa wskazane przez Papieża Franciszka – czyli w *formalizm* sprowadzający Synod do pustego hasła, w *intelektualizm*, który czyni z niego teoretyczną refleksję nad problemami, oraz w *bezczylność*, która potrafi nas przygwoździć w bezpieczeństwie naszych nawyków, tak aby nic się nie zmieniło – ważne jest, aby otworzyć nasze serca i wsłuchać się w to, co Duch mówi do Kościołów (por. *Ap 2, 7*).

Oczywiście, w obliczu takiej drogi może nas ogarniać lęk.

---

**LIST DO KAPŁANÓW UDAJĄCYCH SIĘ W PODRÓŻ SYNODALNĄ**

Przede wszystkim mamy głęboką świadomość, że kapłani w wielu częściach świata już teraz dźwigają wielki ciężar pracy duszpasterskiej. A teraz może się wydawać, że dokłada się jeszcze kolejną rzecz „do zrobienia”. Bardziej niż zapraszać do mnożenia działań, chcielibyśmy Was zachęcić do spojrzenia na Wasze wspólnoty tym *kontemplacyjnym spojrzeniem*, o którym mówi do nas Papież Franciszek w *Evangelii gaudium* (n. 71), w taki sposób, aby odkryć liczne przykłady zaangażowania i dzielenia się, które już kiełkują w Waszych Kościołach. W rzeczywistości, obecna faza diecezjalna procesu synodalnego zmierza do celu, aby „zebrać bogactwo doświadczeń przeżytej synodalności” (Dok. przyg., 31). Jesteśmy pewni, że jest ich znacznie więcej, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka, być może również tych nieformalnych i spontanicznych. Wszędzie tam gdzie się głęboko słucha, można się uczyć od siebie nawzajem, doceniając dary innych, niosąc wzajemną pomoc i podejmując wspólne decyzje. W ten sposób kształtuje się już synodalność w praktyce. Wszystko to należy wziąć pod uwagę i docenić, aby coraz bardziej rozwijać ów *synodalny styl*, który wskazuje na „specyficzny *modus vivendi et operandi Kościoła, Ludu Bożego*” (Dok. Przyg., 10).

Ale może być też inna obawa: jeśli aż tak bardzo podkreśla się wspólne kapłaństwo ochrzczonych i *sensus fidei* Ludu Bożego, co stanie się z naszą rolą przewodnika i naszą szczególną tożsamością kapłańską? Niewątpliwie chodzi o to, by odkrywać coraz bardziej fundamentalną równość wszystkich ochrzczonych i zachęcać wszystkich wiernych do czynnego udziału w drodze i misji Kościoła. W ten sposób będziemy mieli radość przebywania u boku braci i sióstr, którzy dzielą z nami odpowiedzialność za ewangelizację. Jendak w tym doświadczeniu Ludu Bożego, w nowy sposób, będzie mógł i powinien nabierać znaczenia *ten szczególny charyzmat wyświęconych duchownych*, którzy służą, uświęcają i ożywiają Lud Boży.

W tym sensie chcielibyśmy prosić Was szczególnie o udział w obecnym procesie synodalnym w trzech wymiarach:

- Czynić wszystko, co możliwe, aby droga synodalna opierała się na słuchaniu i życiu Słowem Bożym. Niedawno Papież Franciszek zachęcał nas tak: - „*zafascynujmy się Pismem Świętym, pozwólmy, by nas drążyło we wnętrzu Słowo, które objawia nowość Boga i prowadzi do niestrudzonej miłości bliźniego*” (Franciszek, Homilia na Niedzielę Słowa Bożego, 23 stycznia 2022 r.).

Bez tego zakorzenienia w życiu Słowa ryzykowalibyśmy, że będziemy kroczyć w ciemnościach, a nasze refleksje mogłyby przerodzić się w ideologię. Opierając się zaś na wprowadzaniu Słowa w życie, zbudujemy dom na skale (por. Mt 7, 24-27) i będziemy mogli doświadczyć, tak jak uczniowie z Emaus, światła i prowadzenia nas przez Zmartwychwstałego, które może nas zaskoczyć.

- Podjąć wsłówek, tak aby *droga synodalna charakteryzowała się wzajemnym słuchaniem i akceptacją*. Zanim jeszcze pojawią się konkretne rezultaty, głęboki dialog i prawdziwe spotkanie już same w sobie stanowią wartość. W naszych wspólnotach bowiem istnieje wiele inicjatyw i potencjału, jednak zbyt często poszczególne jednostki i grupy narażone są na ryzyko indywidualizmu i koncentracji na samych sobie. Swoim nowym przykazaniem Jezus przypomina nam, że „*po tym wszyscy poznają, że jesteście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali*” (J 13,35). Jako duszpasterze możemy wiele zrobić, aby miłość leczyła relacje i zranienia, które często dotyczą także żywej tkanki kościelnej, tak aby mogła powrócić radość z bycia jedną rodziną, jednym ludem w drodze, dziećmi tego samego Ojca, a zatem braćmi między nami wszystkimi, poczynając od braterstwa wśród nas, kapłanów.

- Dbać o to, aby *droga synodalna nie prowadziła nas do zapatrzenia się w siebie, lecz pobudzała nas do wychodzenia naprzeciw wszystkim*. Papież Franciszek w *Evangelii gaudium* podzielił się z nami marzeniem o Kościele, który nie boi się pobrudzić sobie rąk, wchodząc w rany ludzkości, o Kościele, który kroczy w słuchaniu oraz w służbie ubogim i peryferiom. Ten

dynamizm „wychodzenia” w kierunku braci, wraz z drogowskazem Słowa i ogniem miłości, urzeczywistnia pierwotny zamysł Ojca: „*aby wszyscy stanowili jedno*” (J 17, 21). W swojej ostatniej Encyklice Fratelli tutti Papież Franciszek wzywa nas do zaangażowania się w dzieło synodalne również razem z naszymi braćmi i siostrami z innych Kościołów, z wiernymi innych religii oraz z wszystkimi ludźmi dobrej woli: w powszechne braterstwo i miłość bez wyjątków, która wszystko i wszystkich obejmuje. Jako śludzy Ludu Bożego znajdujemy się w uprzywilejowanej pozycji, żeby sprawić, że nie pozostanie to niejasną i ogólnikową wytyczną, aby mogło urzeczywistniać się tam, gdzie żyjemy.

- Drodzy bracia kapłani, jesteście pewni, że wychodząc od tych priorytetów znajdziecie sposób na ożywianie konkretnych inicjatyw, zgodnie z potrzebami i możliwościami, ponieważ synodalność jest prawdziwym Bożym wezwaniem dla Kościoła trzeciego tysiąclecia. Pójście w tym kierunku nie będzie wolne od pytań, wysiłków czy przystanków w drodze, ale możemy zaufać, że to wszystko powróci do nas po stokroć więcej w braterstwie i w owocach życia ewangelicznego. Wystarczy pomyśleć o pierwszym synodzie w Jerozolimie (Dz 15). Kto wie, ile wysiłku było za kulisami tego wydarzenia! Ale wiemy, jak decydujący był to moment dla rodzącego się Kościoła.

Kończymy nasz list dwoma fragmentami z Dokumentu przygotowawczego, które będą mogły nas zainspirować i towarzyszyć nam niczym Vademecum.

*«Zdolność do wyobrażenia sobie innej przyszłości dla Kościoła i jego instytucji na miarę misji jaką otrzymał, zależy w dużej mierze od tego, czy zechce on uruchomić procesy słuchania, dialogu i rozeznania wspólnotowego, w których wszyscy i każdy z osobna będzie mógł uczestniczyć i wnieść swój wkład»* (n. 9).

*«Pragniemy przypomnieć, że celem Synodu, a więc i tej konsultacji, nie jest tworzenie dokumentów, ale to, by „zrodziły się marzenia, powstały prorocтва i wizje, rozkwitły nadzieje, umocniła się ufność, zostały opatrzone rany, nawiązały się relacje, wstał świt nadziei, by uczono się od siebie nawzajem i budowano pozytywną wyobraźnię, która oświeci umysły, rozpali serca, przywróci rękom siły”»* (n. 23).

Dziękując za Waszą uwagę, zapewniamy o naszej modlitwie i życzymy Wam i Waszym wspólnotom radosnego i owocnego podążania drogą synodalną. Wiedźcie, że jesteśmy blisko, wędrując razem z Wami! I przyjmijcie, poprzez nas, również wdzięczność Papieża Franciszka, który czuje, że jesteście mu bardzo bliscy.

Zawierając każdego z Was Najświętszej Maryi Pannie Dobrej Drogi, pozdrawiamy Was serdecznie w Panu Jezusie.



Mario Card. GRECH  
Sekretarz Generalny  
Synodu Biskupów



✠ Lazzaro YOU HEUNG SIK  
Arcybiskup - Biskup em. Daejeon  
Prefekt Kongregacji ds. Duchowieństwa